

**Protokół zgromadzenia
wspólników spółki z o.o.
Funkcja, procedura,
znaczenie dowodowe i spory
korporacyjne. Klauzule
w aktach notarialnych.
Wzory aktów notarialnych
+ wzory do pobrania**

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Przedmowa

Protokół z obrad zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością...

Temat wydawałoby się wręcz prozaiczny...

Przybycie na miejsce obrad i uważne zaprotokołowanie przez notariusza (oczywiście w tych przypadkach, w których uchwały muszą być zaprotokołowane przez notariusza) tych wszystkich zdarzeń, które w trakcie zgromadzenia miały miejsce, a które posiadają bądź posiadać mogą znaczenie dla zabezpieczenia praw wspólników.

Tysiące protokołów, setki tysięcy uchwał... i tyle wątpliwości po stronie rejentów w sytuacjach, kiedy widzą błędy, omyłki, wady czy wręcz rażące nieprawidłowości, jakie w trakcie tych zgromadzeń mają miejsce.

I tyle dylematów po stronie notariusza: czy, jak i czy w ogóle ingerować, sugerować, naprowadzać na te „właściwe” tory.

Codziennosc pracy rejenta, codziennosc pracy adwokata czy radcy prawnego i w końcu codziennosc pracy sędziego czy referendarza.

I właśnie ta „niedoskonałość” pewnych rozwiązań z Kodeksu spółek handlowych, tak lakonicznie traktujących o zgromadzeniach wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, począwszy od braku wskazania, kto to zgromadzenie otwiera i przedstawia porządek zgromadzenia, jak powinien wyglądać tryb wyboru przewodniczącego, skoro na tym etapie zgromadzenia nawet nie wiadomo czy jest *quorum*, czy osoby w nim uczestniczące są do tego uprawnione, kto i jak ma policzyć głosy w głosowaniu przecież tajnym... i wiele, wiele innych, na które na co dzień nie zwraca się uwagi ze względu na wieloletnie praktyki w spółkach, a z przepisów prawa niewynikające.

Starałem się w tej pracy pomóc przy rozwiązywaniu właśnie albo między innymi tego rodzaju wątpliwości, wskazać jak – w mojej opinii – powinien wyglądać protokół wzorcowy, jak powinno przebiegać zgromadzenie i jak powinno być dokumentowane, jak też wreszcie – jaką funkcję pełni na takim zgromadzeniu notariusz, co powinien, co może, a czego absolutnie nie ma prawa uczynić, nawet poprzez drobne sugestie.

Przedmowa

Mam nadzieję, że lektura tej książki pomoże praktykom – bo do nich głównie jest skierowana – ujednoczyć zasady i sposób sporządzania protokołów ze zebrań wspólników spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Michał Wieczorek

Przejdź do księgarni →

ksiegarnia.beck.pl